

Duterte zrezygnował z „idiotycznej” pomocy UE

25 marca 2017

Prezydent Filipin Rodrigo Duterte nazwał przedstawicieli UE, którzy zachęcali go do walki z narkotykami w kraju przy pomocy programów rehabilitacyjnych, „sukinsynami” – poinformował Reuters.

Z informacji agencji wynika, że UE przyjęła rezolucję, w której apeluje do filipińskiego prezydenta, aby stosował bardziej powściągliwe metod walki z narkotykami, przede wszystkim poprzez tworzenie programów rehabilitacyjnych dla osób uzależnionych.

Wcześniej Duterte zaproponował przedstawicielom ONZ i UE przeprowadzenie śledztwa ws. zabójstw na Filipinach w ramach walki z handlem narkotykami.

Prezydent poinformował, że UE chce rozwiązać ten problem w ramach opieki zdrowotnej. „Są sukinsynami” – ocenił Duterte, dodając, że nie potrzebuje UE i jej „idiotycznych” programów rehabilitacji.

Rodrigo Duterte po dojściu do władzy ogłosił kampanię walki z osobami uzależnionymi od narkotyków i handlarzami środkami odurzającymi. Według ONZ od maja ubiegłego roku, gdy objął urząd, na Filipinach zabito ponad 6 tys. ludzi związanych z tym procederem, m.in. w ramach operacji policji. Społeczność międzynarodowa wielokrotnie potępiała jego metody walki z handlem narkotykami.

Duterte ostro reaguje na krytykę ze strony międzynarodowych organizacji praw człowieka, ONZ, USA i UE. Jego zdaniem jest to ingerencja w wewnętrzne sprawy kraju.

Źródło: pl.SputnikNews.com